

Rola owiec w ochronie krajobrazu na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego

Edyta Molik¹, Karolina Nahajło¹, Marek Ruciński², Agnieszka Żurek¹

¹Uniwersytet Rolniczy w Krakowie

²Gorczański Park Narodowy

Początki pasterstwa w Karpatach sięgają przełomu XIV i XVII wieku. Związane są z pojawieniem się Wołochów, którzy przybywali karpaccimi szlakami wraz ze swoimi stadami owiec i bydła z pogranicza ukraińsko-rumuńskiego. Od początku osadnictwa wspólnotowy charakter pastwisk wysokogórskich pociągał za sobą potrzebę organizowania zbiorowego wypasu owiec [11]. Przez dziesięciolecia tradycyjny wypas owiec stanowił jeden z filarów gospodarki europejskiej. Gospodarka pasterska jest niezmiernie ważnym czynnikiem warunkującym ochronę bioróżnorodności, ekorozwój i kształtującym tożsamość „małych ojczyzn” w zjednoczonej Europie [7].

Najwyższą formą ochrony przyrody w Polsce jest park narodowy, którego rola nie ogranicza się tylko do utrzymania walorów krajobrazowych, różnorodności biologicznej i przyrody nieożywionej na terenie objętym jego granicami, lecz także przywrócenie odpowiedniego stanu zasobów i składników przyrody oraz odnowienie zdegradowanych siedlisk zwierząt, roślin lub grzybów. Teren parku narodowego udostępniany jest w celach edukacyjnych, naukowych, turystycznych, kulturalnych i sportowych w sposób, który nie wpływa niekorzystnie na jego przyrodę i zabytki kulturowe [3, 7]. Gorce były przez wiele lat drugim po Tatrach ośrodkiem pasterstwa w Karpatach Polskich. Na początku XX wieku wypas owiec był skoncentrowany w części centralnej pasma górskiego, gdzie działało 29 szałasów oraz 16 wolarni. Po II wojnie światowej wznowiono wypas na terenie polany Wzorowej pod Turbaczem oraz na innych, większych halach. Już z początkiem lat 50. XX wieku rozpoczęło się powolne zanikanie pasterstwa, czego przyczyną było wprowadzenie zakazu wypasania bydła i owiec w lasach. Po utworzeniu w roku 1981 Gorczańskiego Parku Narodowego (GPN) pastersko użytkowano jeszcze halę Turbacz, Gorc Kamienicki, Mostownicę, Jaworzynę Kamienicką, natomiast pozostałe hale koszone. W ostatnim dziesięcioleciu XX wieku prawie całkowicie zanikła gospodarka szałasnicza na terenie GPN. Dopiero we wrześniu 2002 roku, po nabyciu praw własności do polan razem z istniejącymi tam obiektami, rozpoczęto przywracanie wypasu kulturowego owiec [19]. Wypas kulturowy owiec na obszarach parków narodowych dozwolony jest z zachowaniem licznych wymagań: wypasać owce mogą wyłącznie bacowie, którzy dostaną zezwolenie; liczba wypasanych owiec jest stosowna do arealu polany, aby nie dochodziło do nadmiernego wykorzystania polan; wypasać można jedynie owce ras rodzimych. Baca i juhasi muszą zachowywać obrzędy pasterskie, używać tradycyjnego sprzętu, strojów oraz gwary góralskiej [18].

Na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego oraz na terenach zaliczanych do jego otuliny przeprowadzono badania o charakterze inwentaryzacyjnym, których celem było zwrócenie uwagi na rolę pasterstwa w ochronie środowiska naturalnego, a także przedstawienie pozytywnego wpływu wypasu owiec na zachowanie walorów botanicznych hal oraz kształtowanie krajobrazu.

Ankieta zawierała 58 pytań podzielonych na 5 grup [15]:

- dane identyfikacyjne (4 pytania),
- hala i jej właściciele (9 pytań),

- organizacja wypasu (17 pytań),
- produkcyjne i ekonomiczne problemy wypasu i przetwórstwa mleka (14 pytań),
- społeczne i kulturowe aspekty wypasu owiec na halach (14 pytań).

Badania były realizowane w sezonie pastwiskowym 2013, we współpracy z pracownikami Gorczańskiego Parku Narodowego, i obejmowały 5 stad owiec rasy polska owca górska oraz cakiel podhalański. Wypas odbywał się na ośmiu halach zlokalizowanych na terenie powiatu nowotarskiego i limanowskiego.

Powierzchnia hal była bardzo zróżnicowana i wynosiła od 2 ha w powiecie limanowskim do 260 ha w powiecie nowotarskim (tab. 1). Wśród pięciu baczów biorących udział w badaniu tylko jeden wypasał owce na terenie czterech różnych hal, natomiast pozostali dysponowali jedną halą (tab. 1). Hale, na których odbywał się wypas były częściowo własnością państwową – ich powierzchnia wynosiła od 68 do 150 ha, a częściowo prywatną – ich areal obejmował od 12 ha do 110 ha. Chwasty na wszystkich badanych halach były niszczone przez wykaszanie. W ukształtowaniu powierzchni hal przeważało nachylenie południowe. Każde stado miało swobodny dostęp do wody (naturalne ciekły wodne). Doświadczenie pasterskie baczów było bardzo zróżnicowane; najstarszy baca wypasał owce od 53 lat, natomiast najmłodszy od 3 lat. Bacowie zatrudniali do pomocy przy badanych stadach od 2 do 4 juhasów. Staż pracy juhasów również był zróżnicowany, wahał się od 1 roku do 19 lat. W poprzednich latach bacowie, u których przeprowadzono badania, wypasali owce także na innych terenach, takich jak: Hala Magórki, Bieszczady-Dębno czy Sudety. Wielkość wypasanych stad zmieniała się sukcesywnie: od 2000 roku średnia liczba owiec w stadzie wynosiła 446 szt., od 2005 – 374 szt., a od 2013 – 500 szt. (tab. 2). Wypas owiec zwykle rozpoczynał się 1 maja, natomiast kończył w połowie października. Rotacja stad owiec podczas wypasu odbywała się raz w tygodniu, według planu ustalonego przez GPN. Na terenach prywatnych nie były stosowane tak częste rotacje stad, jednak wypas prowadzony był zgodnie z zasadami rozwoju zrównoważonego. Na halach przeznaczonych do wypasu koszone tylko chwasty. Na każdej hali znajdował się stacjonarny szałas (baczówka), w którym w okresie wypasu przebywał baca oraz jego juhasi. Hale dzielone były w większości na kwatery, a owce koszarowane na noc. Żadna z badanych hal nie była nawożona nawozami sztucznymi. Większość baczów wypasało owce zbierane od innych gazdów, którzy powierzali im swoje stado na czas wypasu. Analizując organizację wypasu stwierdzono, że bacowie, aby prowadzić wypas wielkoobszarowy, zabierają owce z kilku gospodarstw. Czasami wystarcza liczne stado z jednego gospodarstwa, a czasem trzeba zebrać owce nawet z 8 gospodarstw. Przeprowadzone ankiety potwierdziły zróżnicowanie gospodarstw owczarskich pod względem liczby utrzymywanych owiec. Według uzyskanych danych, najmniejsza liczba owiec zabieranych na wypas od jednego bacy to zaledwie 3 sztuki, natomiast największa to 900 sztuk (tab. 2).

Tabela 1

Wykaz hal, na których prowadzono wypas

Nazwa	Powierzchnia (ha)	Lokalizacja hali (powiat)
Hala Kokoszków	60	nowotarski
Hale pod Przechylą	60	nowotarski
Hala na Czerwonem – Lotnisko Nowy Targ	260	nowotarski
Turbacz	36	nowotarski
Hala Długa	36	limanowski
Długie Maki	7	limanowski
Hala Gabrowska	2	limanowski
Skotnica Górna	60	nowotarski

Tabela 2

Organizacja wypasu

Od jak dawna baca wypasa owce na halach jako juhas jako baca	średnio 23 lata (min. 3 lata; maks. 53 lata) średnio 7 lat (min. 1 rok; maks. 19 lat) średnio 16 lat (min. 3 lata; maks. 34 lata)
Liczba zatrudnianych juhasów	2-4 osoby
Gdzie wypasali owce w minionych latach	Hala Magórki, Bieszczady – Dębno, Sudety
Jak zmieniła się wielkość wypasanego stada: od 2000 roku od 2005 roku od 2013 roku	średnio 446 szt. (min. 230 szt.; maks. 1000 szt.) średnio 374 szt. (min. 220 szt.; maks. 1000 szt.) średnio 500 szt. (min. 300 szt.; maks. 900 szt.)
Rasa owiec	polska owca górską, polska owca górską – odmiana barwna, cakiel podhalański
Rozpoczęcie wypasu owiec	1 maja
Zakończenie wypasu owiec	połowa października
Rotacja stad w czasie wypasu (przechodzenie z jednej hali na drugą)	owce są przepędzane co 1 tydzień, według planu GPN
Organizacja koszarów na noc i czas doju	owce są na noc koszarowane, wielkość koszaru zależy od liczby owiec w stadzie
Od ilu gazdów zbierane są owce	średnio 5 gospodarstw (min. 1; maks. 8)
Liczba owiec od jednego gazdy: najmniejsza największa	średnio 35 szt. (min. 3 szt.; maks. 80 szt.) średnio 282 szt. (min. 100 szt.; maks. 900 szt.)
Sposób dotarcia zwierząt na pastwisko	przepęd dostępnymi drogami
Sposób powrotu zwierząt z pastwiska	przepęd dostępnymi drogami

W tabeli 3. przedstawiono wyniki dotyczące niektórych aspektów produkcyjnych i ekonomicznych wypasu owiec. Mleczne użytkowanie owiec zgodnie z zasadami wypasu kulturowego prowadzono od maja do października. W pierwszym miesiącu doju, w maju, dojono od 200 do 600 sztuk owiec, natomiast od czerwca do października od 150 do 550 owiec. W maju owce charakteryzowały się najwyższą wydajnością mleka i wówczas pozyskiwano od 40 do 150 litrów na dzień, natomiast wraz z upływem laktacji wydajność mleka ulegała obniżeniu i w październiku pozyskiwano tylko od 25 do 50 litrów mleka na dzień. Owce były dojne dwa razy w ciągu dnia – o 4⁰⁰ rano i 16⁰⁰ po południu. Z reguły w dojeniu brały udział 3-4 osoby. Z pozyskanego mleka przede wszystkim wyrabiano oscypek (średnio 1800 kg za sezon doju) oraz bundz (średnio 826 kg za sezon doju). Przeprowadzone badania wykazały, że bacowie zachowują procedury wyrobu oscypka jako produktu tradycyjnego. Produkty wytwarzane z mleka w trakcie sezonu wypasu sprzedawane były bezpośrednio na baczokach turystom oraz miejscowej ludności.

Wypas wielkoobszarowy owiec jest ważnym czynnikiem kształtującym dochody gospodarstw owczarskich. Prowadzenie wypasu obciążone jest kosztami związanymi z opłatą za użyczenie hali (od 4 do 12 tys. zł), zależnymi od jej powierzchni. Koszty wypasu to także wynagrodzenie dla pasterzy, wynoszące od 8 do 10 tys. zł za sezon. Na profilaktykę weterynaryjną bacowie wydawali od 200

do 1500 zł. Do pomocy przy stadach owiec bacowie zatrudniali juhasów, zwykle 2-4 osoby. W badaniach Miłkołajczyk i Radkowskiego [6], prowadzonych w latach 2005-2006, koszty związane z wynagrodzeniem juhasów wynosiły ok. 3 tys. zł za sezon.

Największym utrudnieniem związanym z wypasem owiec, rzutującym na jego ekonomikę, jest pozyskiwanie terenów do wypasu. Problem ten nie dotyczy terenów parków narodowych, a raczej terenów prywatnych, co jest uwarunkowane czynnikami społecznymi.

Wypas owiec wiąże się z wieloma tradycjami, kultywowanymi w trakcie jego trwania. Przeprowadzone badania wykazały, że zarówno powrót, jak i wyjście owiec na hale ma uroczysty, świąteczny charakter (tab. 4). Rozpoczęcie redydu poprzedza uroczysta msza święta, tzw. bacowska, podczas której owce zostają poświęcone wodą oraz okadzone, co ma przynieść szczęście i pomyślność w całym sezonie wypasu. W trakcie wypasu kultywowane są zwyczaje i obrzędy pasterskie. Na halach obecne są psy pasterskie rasy owczarek podhalański, które pilnują owiec i pomagają w przemieszczaniu stad.

Prowadzenie wypasu wielkoobszarowego w górach w systemie wolnym (owce są koszarowane tylko na noc i na czas doju) wiąże się ze stratami w pogłowiu owiec, wynikającymi z obecności na tym terenie drapieżników (wilki, niedźwiedzie). W takich przypadkach właściciele zwierząt ubiegają się o odszkodowania od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Ankiety-

Tabela 3

Pozyskiwanie i przetwórstwo mleka

Pozyskiwanie mleka od owiec	Miesiąc	Dojone owce (szt.)	Udój dzienny (l)
	maj	średnio 400 (min. 200; maks. 600)	średnio 98 (min. 40; maks. 150)
	czerwiec		średnio 78 (min. 37; maks. 115)
	lipiec	średnio 340 (min. 200; maks. 550)	średnio 68 (min. 34; maks. 100)
	sierpień		średnio 56 (min. 31; maks. 80)
	wrzesień	średnio 220 (min 150; maks 350)	średnio 49 (min. 28; maks. 70)
	październik		średnio 37 (min. 25; maks. 50)
Częstotliwość dojenia owiec	dój 2 x dziennie: 4 ⁰⁰ i 16 ⁰⁰		
Liczba osób zatrudnionych przy dojeniu	3-4 osoby		
Produkty wytwarzane z mleka owczego:			
bundz	średnio 826 kg/sezon (min. 20 kg; maks. 1980 kg)		
oscypek	średnio 1800 kg/sezon (min. 1500; maks. 3520 kg)		
Urządzenia do przerobu mleka na hali	tradycyjne sprzęty: puciera, kotły, wiadra		
Koszty związane z prowadzeniem wypasu:			
opłata za transport owiec (na hale i z hal)	nie jest ponoszona		
opłata za użyczenie hali	średnio 8 tys. zł (min. 4 tys. zł; maks. 12 tys. zł)		
wynagrodzenie dla pasterzy	średnio 9 tys. zł (min. 8 tys. zł; maks. 10 tys. zł)		
lekarstwa dla owiec	średnio 900 zł (min. 200 zł; maks. 1500 zł)		
Sprzedaż produktów	sprzedaż bezpośrednia na baczokach – turyści i miejscowa ludność (oscypek, redykołki, bundz, żętyca)		

Tabela 4

Społeczne i kulturowe aspekty wypasu owiec na halach

Czy wyjście i powrót owiec na wieś ma uroczysty, świąteczny charakter?	Tak, dla wszystkich baców. Msza święta, poświęcenie owiec wodą, okadzenie ziołami
Czy w czasie wypasu kultywowane są jakieś zwyczaje, obrzędy?	Płonąca watra, tradycyjne stroje, gwara, wyposażenie oraz sposób przerobu mleka oraz utrzymywanie owiec
Obecność psów pasterskich	Owczarki podhalańskie
Czy wypas wiąże się lub powoduje konflikty związane z ochroną środowiska?	Nie stwierdzono
Czy uczestniczy Pan w szkoleniach, kursach i innych formach podwyższania kwalifikacji zawodowych?	Spotkania organizowane przez GPN, kursy i szkolenia
Czy są obecnie chętni do nauki zawodu bacy?	Brak chętnych, niedostatek osób pracujących jako juhas

wani sygnalizowali, iż szkody w stadach wyrządzają głównie wilki. Informowali również, że licznie żyjące w okolicznych lasach dziki powodują dewastacje pastwisk, doprowadzając do znaczących strat w runi, co jest uciążliwe dla pasterzy [4].

W przeprowadzonych badaniach ankietowych każdy baca deklaruje uczestnictwo w różnego rodzaju kursach i szkoleniach, mających na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych. Równocześnie zwracano uwagę, iż obecnie niewielu jest chętnych do nauki zawodu bacy.

Sezonowy, zbiorowy wypas owiec jest ukształtowanym przez wieki zajęciem dla hodowców, którzy oprócz własnego inwentarza zbierali na górskie pastwiska owce znajomych, sąsiadów i rodziny. Umożliwiało to wykorzystanie produkcyjne nawet wysokich hal górskich. Takie wykorzystanie terenów ma w Karpatach długą historię [14]. Owce od wieków wnoszą bezcenny wkład na rzecz najbliższego otoczenia. Uczestniczą w kształtowaniu równowagi biologicznej [1]. Jako przeżuwacze o specyficznych właściwościach anatomicznych potrafią wykorzystać pastwiska o gorszej jakości, uatrakcyjniając jednocześnie krajobraz i najbliższe otoczenie [12]. Sam wypas owiec, jako zorganizowana działalność produkcyjna prowadzona stadnie, stwarza ciekawe, a zarazem cenne akcenty krajobrazowe [8, 9]. Wypas kulturowy bądź komercyjno-kulturowy organizowany z zachowaniem dziedzictwa etnograficznego i tradycji jest szczególną postacią pierwotnej działalności gospodarczej człowieka, która przypisywana jest danemu regionowi. Wypas ten stanowi dodatkową atrakcję turystyczną oraz wzbogaca walory krajobrazowe terenów górskich, a także przyczynia się do postępu rozwoju turystyki, dla której dostarcza główne produkty spożywcze bądź etnograficzne, jak watra, redyk itp. Korzyści z prowadzenia wypasu osiąga również ludność miejscowa, tj. rolnicy – gazdowie, którzy pozyskują przychody z tytułu sprzedaży jagniąt czy przerobu wełny, natomiast pasterze – bacowie uzyskują dochody z tytułu sprzedaży produktów przerobu mleka owczego, tj. oscypków, bundzu, redykołek itp. [13, 14, 15, 16, 17].

Przeprowadzone badania ankietowe wykazały, że obecnie bacowie zbierają na wypas owce od kilku właścicieli. Podobne wyniki, w badaniach przeprowadzonych w rejonie Tatr i Skalnego Podhala, otrzymali Mikołajczyk i wsp. [5]. Powodem takiej organizacji jest duże rozdrobnienie gospodarstw w rejonie Tatr [2, 13]. Każdy baca będący organizatorem wypasu ponosi pełne koszty działalności pasterskiej, ale także czerpie korzyści z przerobu pozyskanego mleka. Mleko to zostaje przetworzone na bundz i oscypki, redykołki, bryndzę i inne produkty, które są głównym źródłem dochodów bacy. Wyroby te we wszystkich pięciu ankietowanych stadach sprzedawane były we własnym zakresie, bezpośrednio na bacówce. Odbiorcami były przede wszystkim turyści, a także miejscowa ludność.

Nieocenione jest znaczenie gospodarki pasterskiej w ochronie przyrody, krajobrazu, tradycji i infrastruktury wiejskiej. Pasterskie tradycje ukształtowały obraz ziemi podhalańskiej. Bacówka oraz hala, jak i polana z owcami, koszarami i całym dobytkiem były miejscem, gdzie tworzyła się podhalańska kultura.

Niezwykle mocno osadzona w tym regionie religijność i obrzędowość wiąże się właśnie z pasterstwem. Przeprowadzone badania wykazały, iż tradycje dotyczące redyku są ciągle kultywowane. Podobne wyniki uzyskali Molik i wsp. [9, 11], co dowodzi, że podtrzymywanie tradycji jest powszechnym zjawiskiem na terenie Karpat, a także ważnym aspektem w prowadzeniu wypasu, który składa się na całą kulturę pasterstwa oraz wzbogacanie krajobrazu. Aby podtrzymać wieloletnie tradycje pasterskie, należy wspierać działalność pasterską. Wyniki przeprowadzonych badań ankietowych wskazały na trudności z naborem chętnych do wykonywania zawodu bacy czy juhasa. Respondenci najczęściej tłumaczyli to niskimi, niesatysfakcjonującymi dochodami z tytułu wykonywanego zawodu pasterza. Badania Molik i wsp. [10] wykazały, że najczęściej trudu pasterstwa podejmują się osoby, które mają w tym zawodzie tradycje rodzinne. W rodzinach, w których brak takich tradycji, chętnych do prowadzenia tej działalności było niewielu. Zawód juhasa i bacy został wpisany na listę zawodów z dniem 27 kwietnia 2010 roku; zakwalifikowano je do grupy „Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej”. To pozwala mieć nadzieję, że chętnych do wykonywania takiej pracy będzie więcej. Na uwagę zasługuje fakt, że Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach od roku 2013 przeprowadza egzaminy czeladniczo-mistrzowskie w zawodzie bacy i juhasa.

Przeprowadzone badania ankietowe wykazały, że wypas owiec jest korzystny dla zachowania bioróżnorodności i walorów krajobrazowych na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego. Gospodarka pasterska jest prowadzona zgodnie z zachowaniem tradycji i kultury regionalnej. Wypas owiec i wykorzystanie mleka do wyrobu produktów regionalnych jest formą aktywizacji ekonomicznej i kulturowej regionu. Dotychczas podstawą opłacalności i rozwoju owczarstwa górskiego był zysk ze sprzedaży sera. W ostatnich latach zauważalny jest w Polsce wzrost zainteresowania produktami wykazującymi działanie prozdrowotne. Mleko owcze, a także pozyskiwane z niego produkty charakteryzują się niższą zawartością cholesterolu, lepszym stanem higienicznym oraz korzystniejszym składem kwasów tłuszczowych w porównaniu do mleka krowiego. Ponadto, walory dietetyczne i prozdrowotne mleka owczego (m.in. obecność kwasu orotowego o właściwościach przeciwnowotworowych) sprawiają, że wspomniany surowiec zasługuje na szczególną uwagę konsumentów, przywiązujących coraz większą wagę do zdrowego trybu życia. Dlatego należy dać szansę owcom i przywrócić góry gospodarce pasterskiej.

Praca finansowana z działalności Statutowej DS. 3242/2016 KBZ/WHiBZ.

Literatura: 1. Caballero R., Riseth J.A., Laba N., Tyran E., Musiał W., Molik E., Boltshauser A., Hoffstetter P., Gueydon A., Roleder N., Hoffman H., Moreira B.M., Coelho I.S., Brito O., Gil A., 2007 – Comparative typology in six european low-intensity system of grassland management. *Advance in Agronomy* 96, 351-420. 2. Chmiel J., 1996 – Kulturowy wypas owiec i krów w Tatrzańskim Parku Narodowym. Wyd. TPN, Zakopane. 3. Gašienica-Chmiel M., 2001 – Z historii pasterstwa tatrzańskiego. *Pamiętnik Tatrzańskiego Parku Narodowego. Parki Narodowe i Rezerwy Przyrody* nr 1. 4. Jastrzębska M., 2007 – Ochrona prawna niedźwiedzi i wilków w kontekście górskich wypasów owiec w Polsce. *Zdrowie i środowisko jako czynniki warunkujące efektywność produkcji owczarskiej*, Kraków, ss. 83-87. 5. Mikołajczyk J., Molik E., Musiał W., Tyran E., Wojewodziec, Wierchoś E., 2005 – Zarządzanie wypasem owiec w Tatrach i na Podhalu – badania mikroekonomiczne. *Rocz. Nauk. Zoot.* 22, 243-247. 6. Mikołajczyk J., Radkowski A., 2006 – *Ekonomika letniego wypasu owiec w terenach górskich. Program Aktywności Gospodarczej i Ochrony Dziedzictwa Małopolskich Karpat. Owca Plus* – 2006. *Mat. szkoleniowe*, Kraków, 86-90. 7. Mirek Z., 2004 – *Problemy ochrony różnorodności biologicznej obszarów pasterskich*

Polski w kontekście rozwoju zrównoważonego. Wyd. AR i IB PAN w Krakowie, ss. 7-13. **8. Molik E., Błasiak M.**, 2015 – Alternatywne kierunki użytkowania owiec szansą na przetrwanie drobnych gospodarstw na terenie gór i pogórza. *Problemy Drobnych Gosp. Rolnych* 1, 29-41. **9. Molik E., Musiał W., Tyran E., Wierchoś E.**, 2005 – Communal sheep grazing in the Polish Carpathians. *Scientific Mess. Lviv State Acad. Vet. Med.* 7 (3), 184-188. **10. Molik E., Musiał W., Tyran E., Wierchoś E.**, 2007 – Produkcyjno-ekonomiczne problemy wypasu owiec w regionach Karpat Polskich. *Przegl. Hod.* 2, 21-23. **11. Molik E., Wierchoś E., Musiał W., Tyran E.**, 2005 – Rys historyczny pasterstwa Karpackiego. *Obrzędowość religijna i wypas kulturowy owiec w Karpatach.* Wyd. IZ Kraków, ss. 7-10. **12. Mroczkowski S.**, 2006 – Chów owiec a ochrona środowiska. *Wypas wspólnotowy a zdrowie zwierząt.* Wyd. AR i IB PAN w Krakowie, ss. 179-192. **13. Musiał W., Mikołajczyk J., Molik E., Tyran E., Wierchoś E.**, 2006 – Koszty opłacalności produkcji owczarskiej w analizie statycznej i scenariuszowej. *Wypas wspólnotowy a zdrowie zwierząt.* Wyd. AR i IB PAN w Krakowie, ss. 163-168. **14. Musiał W.,**

Molik E., Tyran E., Wierchoś E., 2005 – Organizacja wypasu owiec w Karpatach w aspekcie jego natężenia i skali produkcji. *Biologiczne i kulturowe aspekty gospodarki owczarskiej.* Wyd. AR i IB PAN w Krakowie, ss. 115-126. **15. Musiał W., Molik E., Wojewodziec T., Mikołajczyk J., Tyran E.**, 2005 – Uwagi merytoryczne do kompleksowego ustalenia zasadności ekonomicznej wypasu komercyjnego i kulturowego owiec. *Rocz. Nauk. Zoot.* 22, 263-266. **16. Musiał W., Wierchoś E., Molik E., Tyran E.**, 2004 – *Badania nad zrównoważonym rozwojem obszarów górskich w aspekcie podtrzymania wypasu kulturowego – wyjściowe problemy badawcze.* Miejsce wypasu i gospodarki owczarskiej w koncepcji rozwoju zrównoważonego. Wyd. AR i IB PAN w Krakowie, ss. 25-32. **17. Musiał W., Wierchoś E., Molik E., Tyran E.**, 2005 – Wybrane aspekty wypasu zbiorowego owiec w Beskidzie Śląskim i Żywieckim. *Rocz. Nauk. Zoot.* 22, 269-273. **18. Skawiński P., Zwijacz-Kozica T.**, 2005 – *Tatrzański Park Narodowy.* Oficyna Wyd. MULTICO, Warszawa. **19. Tomaszewicz J., Gruszczyk A.**, 2001 – *Przewodnik kieszonkowy Gorczański Park Narodowy.* Oficyna Wyd. MULTICO, Warszawa.

The role of sheep in conservation of the landscape of Gorce National Park

Summary

Sustaining community grazing is an important element of landscape protection. Cultural grazing prevents negative changes in flora and degradation of architecture, and moreover contributes to economic activation of mountain regions. Cultural herding is a testimony to the maintenance of regional customs and traditions, and thereby helps to preserve regional identity. The aim of this study was to draw attention to the significant role of herding in protecting the natural environment and to the positive impact of sheep grazing in the landscape of Gorce National Park. The study was carried out in the form of a questionnaire regarding five herds of sheep in the Park and the surrounding area. The questionnaire contained 58 questions divided into 5 groups: identification data – 4 questions, pastures and their owners – 9 questions, grazing organization – 17 questions, production and economic problems associated with grazing and milk processing – 14 questions, and social and cultural aspects of sheep grazing on the pastures – 14 questions. The study revealed considerable variation in the size of flocks among sheep farms. Grazing over a large area is a natural form of landscape conservation and economic activation of the region. Furthermore, products obtained from sheep milk are the main source of income during the pasture season. Sheep herding is an important cultural factor in the region.

KEY WORDS: grazing sheep, landscape, national park, nature conservation

Ocena budynków i infrastruktury w Stadninie Koni Huculskich Gładyszów pod względem dobrostanu utrzymywanych w nich koni

Jarosław Łuszczynski¹, Joanna Kondracka¹,
Magdalena Pieszka¹, Bogusława Długosz¹,
Monika Stefaniuk-Szmukier¹, Barbara Jaklińska²

¹Uniwersytet Rolniczy w Krakowie

²Kombinat Rolny Kietrz, Stadnina Koni Huculskich „Gładyszów”, Regietów

System w jakim mają być utrzymywane konie powinien zależeć od ich rasy, sposobu użytkowania, warunków lokalowych i loka-

lizacyjnych, a także od wyobrażeń, wiedzy i możliwości finansowych właściciela [19]. Inne wymagania stawiane są ośrodkom hodowlanym, inne profesjonalnym stajniom dla koni wyścigowych, sportowych czy rekreacyjnych, a jeszcze inaczej projektuje się małe stajnie łączące kilka sposobów użytkowania [20]. Jednak w każdej sytuacji budynki stajenne, jak i inne pomieszczenia oraz urządzenia dla koni powinny uwzględniać specyfikę i podstawowe cechy tego gatunku zwierząt. Dobrej jakości pomieszczenia dla koni muszą być obszerne, łatwe do czyszczenia, wytrzymałe, wykonane z materiałów nie wpływających szkodliwie na zdrowie zwierząt i trwałe [5].

Wyróżnia się dwa podstawowe systemy utrzymania koni: pojedynczy i grupowy. W obu spotyka się wiele rodzajów budynków stajennych i ich zindywidualizowanych modyfikacji.

W stajniach, w których konie utrzymywane są w stanowiskach lub pojedynczo w boksach można łatwo kontrolować ich zachowanie i stan zdrowia. Jednak utrzymywanie koni w systemie pojedynczym, według obecnych standardów, nie jest najodpowiedniejsze, gdyż uniemożliwia im zaspokojenie potrzeby ruchu i kontaktów społecznych [19]. Dlatego w nowo projektowanych stajniach, z punktu widzenia dobrostanu, nie zaleca się stosowania tego systemu [4, 6, 7, 10].

Jednak jeśli nie można uniknąć sytuacji, w której koń musi być uwiązany w stanowisku, to będzie on w miarę dobrze tolerował taki sposób utrzymania, gdy zapewni mu się możliwość codziennego ruchu na wybiegach, w pracy lub w urządzeniach wymuszających taki ruch, np. w karuzelach. W przeciwnym wy-